

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 89 (400)

Olsztyn, sobota 19 kwietnia 1947 r.

Rok III

## WIELKIE JUTRO

Od 1920 r. w oczach i myślach naszych utrwałała się mapa Rzeczypospolitej Polskiej. Pamiętamy wszyscy jej układ, który był wyrazem wielu politycznych kompromisów. Pomiedzy Prusami Wschodnimi a Pomorzem Zachodnim przebiegał wąski pas ziemi, łączący nas z morzem. Niemcy narzucili mu nazwę „korytarza”. Nazwa była złośliwa ale trafna. Był to wybrzyk przeciw geopolitycznemu, zdrowemu rozsądkowi.

Każdy układ geograficzny narzuca pewne wytyczne polityki gospodarczej. Gdy patrzymy w naszą przeszłość, widzimy lata lepsze i gorsze, ale nie możemy dojrzeć tej zasadniczej myśli. Podział Polski na Polskę A i B był tego wymownym dowodem. Zachód żył i pulsował bujnym życiem — Wschód wegetował. Obecnie cała Polska stała się „Zachodem”.

W wyniku ostatniej wojny światowej dawna mapa Polski zmieniła się zasadniczo. Jakkolwiek uczuciowo jesteśmy związani z wizją dawnej mapy, rozumowo musimy przyznać, że nowa zakreśla granice dla rzeczywistości zdrowszej i bogatszej.

Przed wszystkim zniknęły Prusy Wschodnie. Ta wyspa niemieckiego rzuconą na wschód przez teutoński Zakon Krzyżacki zawsze była awangardą pochodzącego niemieckiego. Likwidacja, oznacza naprawienie błęd popełnionego ongi po zwycięstwie grunwaldzkim, błęd zadowolenia się holdem pruskim.

Tłumacząc to na język gospodarczy stwierdzamy, że kraj nadmorski oddycha swym Wybrzeżem. Wybrzeże żyje, gdy ma zaplecze. W dawnym układzie Prusy Wschodnie były pozbawione zaplecza — cały zaś obszar ziem wschodnich leżący po za dorzeczem Wisły, nie miał możliwości oddechu.

Analogiczny układ wytwarzał się na Zachodzie. Tamtejsze bogate okolice leżały w dorzeczu Odry. Odra była w ręku Niemiec — stąd transport, który w pewnym zakresie dążył ku Szczeciniowi przetrzasnąłmy na Gdynię. Podnosiło to koszty i utrudniało konkurencję.

Z chwilą gdy otrzymujemy granice zachodnią na Odrze i Nysie rozwiązujemy to zagadnienie. Likwidując niemiecką staję się państwem narodowym. Jednocząc cały Śląsk w naszym ręku zajmujemy nieledwie monopolistyczne stanowisko w produkcji węgla w Europie środkowo-wschodniej. Przesunięcie naszego obszaru ze wschodu na zachód oznacza przejście od typu państwa rolniczo-przemysłowego do typu przemysłowo-rolniczego. Obszar ten jako warsztat pracy jest nieporównanie zdrowiej zbudowany. Zagęszczenie sieci kolejowej, spławów rzecznych i dróg zbliża nas do typu państw zachodu Europy. Politycznie przebieg granic jest znacznie lepszy, gdyż uzyskaliśmy duże przeszerzenie morskiego Wybrzeża — a nasza granica z Niemcami jest najkrótsza, jaką posiadaliśmy na przestrzeni wielu lat historii.

Rozumiemy doskonale, że ocena, którą podajemy w tak lapidarnym skrócie wyda się wielu ludziom pewnego rodzaju „ustępstwem”. Tak nie jest. Ocena historii uzna ją kiedyś za jedynie słuszną. Nowe granice są poważną zdobyczą, wzmacniająca przede wszystkim Naród i jego Państwo.

Alę to nie wszystko.

Nowe granice nie mogą być tylko przedmiotem traktatu, wyrazem układu międzynarodowego układu. One muszą być ramami, które wypełnią treścią całe nasze społeczeństwo.

Musimy mieć zawsze przed oczami nową mapę Polski. Musimy być zyci z obrazem naszego Wrocławia, naszego Szczecina, naszego Olsztyna. To są nasze miasta, nasze ziemie, nasza przyszłość. — Z nimi muszą być związane nasze uczucia i myśli o dobrobycie.

W obecnym układzie stosunków jest to jedyna droga dla przyszłości narodu. Pod tym względem nie może być różnic między nami. Wielkie Jutro Narodu buduje każdy, kto tę myśl jednoczącą przekazuje pokoleniom. (pag)

## Rokowania handlowe polsko-czeskie w oświetleniu min. H. Minca

PRAGA, 19.4 (PAP). — Dziennik praski „Rude Pravo” zamieszcza na naczelnym miejscu wywiad swego redaktora politycznego z przewodniczącym polskiej delegacji handlowej min. Hilarym Mincem, uzyskany bezpośrednio po przyjeździe delegacji do Pragi.

W wywiadzie tym min. Minc, oświadczył, że przybył do Pragi na kilka dni, celem otwarcia rokowań handlowych polsko-czechosłowackich i przeprowadzenia rozmów z czołowymi przedstawicielami czechosłowackiego życia politycznego i gospodarczego.

Rokowania, jakie w wyniku zawartej umowy polsko-czechosłowackiej toczyć się będą w Pradze, będą dotyczyły następujących umów: formalnej umowy handlowej, umowy o wzajemnych dostawach w wysokości 10 do 15 miliardów koron w okresie przyszłych pięciu lat, umowy o wzajemnym transzycie wodnym, lądowym i powietrznym, łącznie ze sprawą wykorzystania portów: Gdyni, Szczecina i Gdańska, specjalnej umowy płatniczej, umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i rolniczej oraz umowy dotyczącej wspól-

pracy technicznej między obydwoimi państwami.

Na pytanie redaktora dziennika czeskiego, jakich produktów potrzebuje Polska od Czechosłowacji i co jej wzamian oferuje, min. Hilary Minc oświadczył:

„Czechosłowacja i Polska są krajami, które pod względem gospodarczym doskonale uzupełniają się. Czechosłowacja potrzebuje polskiego węgla, cynku i innych rud, Polska natomiast naszych maszyn, wyrobów elektrotechnicznych i urządzeń portowych. Nowa terytorialnie i gospodarczo struktura Polski umożliwi ożywienie starych stosunków gospodarczych, zwłaszcza jeżeli chodzi o nasze Ziemie Odzyskane”.

W dalszym ciągu wywiadu min. Minc podkreślił doniosłość kwestii tranzytu dla obydwoi państw, zaznaczając, że tranzyt Czechosłowacji zmierza przede wszystkim do Związku Radzieckiego i polskich portów na Bałtyku, natomiast tranzyt Polski kieruje się na Balkany, do Węgier, Austrii, Francji i Włoch, dokąd eksportowany jest węgiel polski. Jakkolwiek rzeka Odra jest już spławna, to jednak zdaniem

min. Minca, Polska nie uważa kwestii kanału dunajsko-odrzańskiego za całkowicie dojrzałą do rozwiązania.

W końcu min. Minc podkreślił znaczenie umów gospodarczych Polski z innymi państwami słowiańskimi, zaznaczając jednak, że umowa gospodarcza, jaka zawarta zostanie z Czechosłowacją, znaczeniem swym przewyższać będzie wszystkie dotychczasowe umowy polskie.

## Repatriacja Niemców

### I WERYFIKACJA AUTOCHTONÓW

Jak się dowiadujemy, repatriacja Niemców z naszego województwa za Odrę po dłuższej przerwie wznowiona zostanie w najbliższych dniach.

Według ostatnich danych liczba pozostałych jeszcze na naszym terenie Niemców wynosi 41.857 osób. Jeżeli transporty z repatriantami będą odchodzić, jak dotąd, raz w tygodniu w liczbie około 1.700 osób, to za sześć miesięcy ruch repatriacyjny zostanie zakończony.

Spowodowany tym ubytek ludności uzupełnią z nadwyżką przesiedleńcy i repatriowani autochtoni. Zwiększy się również znacznie liczba autochtonów zweryfikowanych.

W ostatnich czasach uzyskuje obywatelstwo polskie mniej więcej około 1.000 Warmiaków i Mazurów miesięcznie. (I.)

## POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

WARSZAWA, 19.4 (PAP). — W dniu wczorajszym odbyło się, pod przewodnictwem Prezydenta R.P., posiedzenie Rady Państwa, na którym delegat Rządu dla spraw wybrzeża, inż. Eugeniusz Kwiatkowski złożył sprawozdanie z akcji odbudowy i zagospodarowania wybrzeża w roku 1946/47.

## NOTA POLSKA DO RZĄDU W. BRYTANII

WARSZAWA, 19.4 (PAP). — Ambasador R.P. w Londynie Michałowski złożył w Foreign Office notę w sprawie „polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim”, stacjonowanych w krajach europejskich i innych.

## EWAKUACJA MIASTA TEXAS

NOWY JORK, 19.4 (PAP). — Władze zarządziły ewakuację niżej położonej części miasta Texas, wobec wybuchu nowych potażów przy silnym wietrze.

## Polska oczekuje na swych żołnierzy Amb. Michałowski o repatriacji z Anglii

LONDYN, 19.4 (obsł. wł.) Ambasador Polski w Londynie Michałowski złożył oświadczenie na temat żołnierzy polskich, którzy wstąpiłi do Polskiego Korpusu Przystosobienia i Rozmieszczenia.

Ambasador wyjaśnia, że żołnierze Polscy, którzy już wstąpiłi do PKP i R, a chcieliby wrócić do kraju, nie mają potrzeby odwoływania się do przywilejów amnestycznych, ponieważ wstąpienie do korpusu nie jest przestępstwem.

Wszyscy Polacy mogą i powinni wracać do Polski i nikt nie będzie za swoje wstąpienie do Korpusu Przystosobienia przesładowany w kraju. Już 370 żołnierzy PKPR najbliższym transportem powraca do kraju.

Rząd polski nawet zaprotestował przeciwko wywieraniu jakiegokolwiek przymu-

su na tych, którzy nie mogą się zdecydować, a przeto zostali przeznaczeni na wysłanie do Niemiec.

Transporty z repatriantami do Polski były wstrzymane, mówi się dalej w oświadczeniu, z powodu zamarności Bałtyku i ostrej zimy, a ostatnio z powodu klęski powodzi. Obecnie władze brytyjskie zapewniły dostateczne środki transportowe, które pozwolą na systematyczny ruch repatriacyjny.

Następnie amb. Michałowski mówił o chlubnej przeszłości żołnierzy polskich w walce z nieprzyjacielem na wszystkich frontach. Oświadczenie kończy się podkreśleniem, że czyni żołnierzy polskich są tak chlubnie, iż mogą być z nich dumni zarówno oni sami, jak dumna będzie z nich Polska.

## Chmura nad Helgolandem Fortyfikacje niemieckie wyleciały w powietrze

LONDYN, 19.4 (PAP). — Wczoraj na 3 sekundy przed godz. 11 kapitan marynarki brytyjskiej Mildred nacisnął guzik na małym statku „Lasso” na Morzu Północnym w odległości 14 km od wyspy Helgoland, powodując wybuch 6.700 ton środków wybuchowych, które zniszczyły schrony dla łodzi podwodnych, galerie podziemne stanowiska nadbrzeżnych baterii artylerijskich na wyspie.

Był to najsilniejszy wybuch na świecie i został zarejestrowany przez wszystkie sejsmografy w Europie. Radio brytyjskie nadało huk, spowodowany wybuchem, na wszystkie radiostacje świata.

Obserwator BBC oświadczył przed mikrofonem, że natychmiast po wybuchu wzniosły się 2 olbrzymie ilości gazu, a w chwili później pojawiły się dwie olbrzymie chmury, przypominające potężne muchomory — tak jak po wybuchu bomby atomowej na atolu Bikini. W 10 minut po wybuchu BBC nadała oficjalny komunikat, który stwierdził, że operacja została wykonana zgodnie z planem.

Pierwsy obserwatorzy udadzą się na wyspę w 48 godzin po wybuchu, tak że dopiero w niedziele będzie wiadomo, jak wielkie zniszczenia na wyspie spowodowała eksplozja.

## Delegat Austrii składa wyjaśnienia na Radzie Ministrów czterech mocarstw

MOSKWA, 19.4 (PAP). — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów, na którym przewodniczył Marshall, dla przedstawienia poglądów rządu austriackiego w sprawie traktatu głosu udzielono austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych dr. Gruberowi. Na posiedzeniu obecni byli również przedstawiciele Jugosławii.

Gruber usiłował osłabić wrażenie wczorajszego oświadczenia delegata jugosłowiańskiego Kardela w sprawie Karyntii słoweńskiej i innych zagadnień terytorialnych. Nawigując do danych przytoczonych przez Kardela o etnicznej składce ludności Karyntii słoweńskiej. Gruber wysunął teorię, że niesłuszne jest powoływanie się na pochodzenie etniczne, gdy mowa jest o ludności mieszanej, jak to ma miejsce w Austrii. Gruber proponował rozstrzygnąć to zagadnienie zgodnie z tym, do jakiej narodowości poczuwa się miesz-

kaniec Austrii. Dalej Gruber oponował przeciwko reparacyjnym żądaniom rządu jugosłowiańskiego.

Poruszając sprawę odpowiedzialności Austrii za udział w wojnie p ostronie hitlerowskich Niemiec, Gruber oświadczył: „Austria była pierwszym państwem, które w rezultacie agresji utraciło wolność i niepodległość. Będzie ona ostatnim krajem, który znowu odzyska wolność i pokój”. Wzywa on dalej do nieprzewlekania sprawy przywrócenia wolności Austrii.

## AMBASADOR NASZKOWSKI U MIN. MOŁOTOWA

MOSKWA, 19.4 (PAP). — Minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow, przyjął ambasadora R.P. Mariana Naszkowskiego, który wkrótce wręczy swoje listy uwierzytelniające przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

## SPIS „DUCHÓW” W HOLANDII

HAGA, 19.4 (PAP). — Centralny urząd holenderski do spraw folkloru, z inicjatywą holenderskiego towarzystwa badań filozoficznych, przystąpił do rejestracji wszystkich domów, w których rzekomo „strasz”. Urząd rozesłał tysiące kwestionariuszy.



# Wzrost obszaru zasiewów i produkcji rolnej według trzyletniego planu odbudowy rolnictwa

Zadaniem trzyletniego planu wojewódzkiego odbudowy rolnictwa jest zagospodarowanie całego podatnego do uprawy arealu ziemi i podniesienie produkcji rolnej do takiego poziomu, aby mogła zaspokoić potrzeby aprowizacyjne rosnącego z roku na rok zaludnienia i wyżywić inwentarz.

Na tym przykładzie, jak zresztą na każdym innym odcinku życia gospodarczego, widzimy, że sprawa zagospodarowania odcinków wiąże się ściśle z procesem osiedleńczym, a ter. ostatni — z odbudową zniszczeń wojennych, z zabudową tych terenów, które longis stanowiły średnią i wielką własność ziemską i t. d.

Plan ożywienia rolnictwa musi być realizowany na wszystkich odcinkach jednolitego frontu gospodarczego — jednocześnie i równomiernie.

Areał ziemi uprawnej liczy w naszym województwie ok. 880.000 ha. W r. 1946/47 ogólny obszar ziemi obsianej wyniesie w g. planu 317.000 ha, w 1947/48 — 400.000 ha, w 1948/49 — 600.000 ha i w r. 1949/50 — 814.000 ha.

Jak widzimy, plan zagospodarowania odcinków przekroczył zakres planu trzyletniego granicę czasu. I nie dziwnego, gdyż równoległy plan zaludnienia województwa zamyka się rokiem 1949, w którym to roku nie cała jeszcze świeżo osiadła na naszym terenie ludność rolna będzie mogła wziąć udział w procesie produkcyjnym.

Oczywiście, jej wkład w dzieło odbudowy rolnictwa jest uwarunkowany nie tylko ilością rąk roboczych i zagrod. Zagadnienie to zabiega się z całym szeregami innych zagadnień, jak ilość potrzebnych do uprawy koni, narzędzi i maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, materiału siewnego, pomocy aprowizacyjnej i... równoległej odbudowy pewnych, potrzebnych dla rolnictwa, gałęzi przemysłu.

Dostosowując produkcję rolną do miejscowych warunków i potrzeb, autorzy planu ustalili jej miarowy wzrost w/g następującej specyfikacji:

Rok 1947: pszenica — 10.000 ha, żyto — 117.000 ha, jęczmień — 87.000 ha, ziemniaki — 65.000 ha, buraki cukr. — 2.900 ha.

Rok 1948: pszenica — 20.000 ha, żyto — 180.000 ha, jęczmień — 300.000 ha, ziemniaki — 70.000 ha, buraki — 2.900 ha.

Rok 1949: pszenica — 30.000 ha, żyto —

210.000 ha, jęczmień — 410.000 ha, ziemniaki — 90.000 ha, buraki — 3.000 ha.

Trzyletni plan produkcji zbóż i ziemniaków nie przewiduje ani przedwojennego obszaru zasiewów, ani tym bardziej przedwojennej wydajności gleby.

Przewiduje się wzrost produkcji rolnej w skali następującej:

Pszenicy ozim. z 4.000 ton w r. 1946 do 31.500 ton w r. 1949 żyta ozim. — z 25.000 do 220.000 ton, zbóż jarych (pszen. żyta, jęczm. i owsa) — z 21.000 do 430.000 ton, ziemniaków z 315.000 do 990.000 ton i buraków — z 18.000 ton w r. 1947 do 35.000 ton w r. 1949.

Jeśli chodzi o pokrycie miejscowego zapotrzebowania to ten postulat planu zo-

stanie zrealizowany z wyjątkiem pszenicy już w r. 1948/49 kiedy prod. pszenicy osiągnie 19.000 ton (niedobór 15.500 ton), żyta — 152.000 ton (nadwyżka 11.000 ton) i ziemniaków — 735.000 ton (nadwyżka 355.000 ton).

Z uwagi na wielkie znaczenie uprawy roślin włókienniczych ze stanowiska ogólnopolskiego (przemysł i chałupnicztwo) i udziałem w tym kierunku osiadłej ludności rolnej — plan odbudowy rolnictwa uwzględniła w znacznej mierze produkcję lnu, podnosząc stopniowo obszar zasiewu z 640 ha w r. 1946 do 12.000 ha w r. 1949. Obszar plantacji konopi wzrosnie w tym czasie z 17,5 ha do 2.000 ha. (EL)

## Sluszne żądania min. Mołotowa nie podobają się Niemcom

HAMBURG 19.4. (ZAP). — Niemcy, komentując ostatnie dni konferencji moskiewskiej nie kryją swego niezadowolenia ze stanowiska zajętego przez min. Mołotowa. „Obecnie można już właściwie powiedzieć, — mówi komentator hamburski — że konferencja moskiewska przeżyła swój punkt kulminacyjny i otrzymała na zakończenie silny cios.

Sekretarz stanu Marshall domagał się jasnej i zdecydowanej odpowiedzi na pytanie, czy przedstawiciele 4 mocarstw zgadzają się na postulat sojuszu obliczonego na okres 40 lat. Pozytywną odpowiedź na powyższe pytanie dał jedynie min. Bevin. Zarówno francuski przedstawiciel Bidault, jak przede wszystkim min. Mołotow, mieli pewne zastrzeżenia w stosunku do projektu paktu przyjaźni.

Radziecki minister wniósł do aktu traktatu sojuszników klauzule, które w praktyce zmieniły całkowicie jego charakter. Oto one: osłabienie niemieckiej siły militarnej, denazyfikacja, stworzenie specjalnej komisji kontrolnej 4 mocarstw dla produkcji Zagłębia Ruhry, zniesienie niemieckich karteli i trustów oraz wielkich banków jako posiadaczy kapitałów, wprowadzenie reformy rolnej oraz ugruntowanie idei demokratycznej w państwie niemieckim. Min. Mołotow wniósł także projekt zachowania w Niemczech tak długo wojsk okupacyjnych, dopóki nie zostaną spłacone odszkodowania wojenne.

Oprócz min. Mołotowa — uzupełnia notatkę z Moskwy komentator berliński Storm — również i francuski sekretarz stanu Bidault, uznał za niewystarczające postulaty sojuszu 4 mocarstw, gwarantujące tego nieponowienie się niemieckiej agresji wysunięte przez min. Marshalla.

Min. Bidault zaproponował uzupełnienie ich przez następujące klauzule: zdenazyfikowanie niemieckiego przemysłu oraz osłabienie zdolności wynalazczej z dziedziny techniki wojennej.

## Kto podłożył zegarówą bombę w brytyjskim ministerstwie kolonii

LONDYN, 19.4. (PAP). — Z kół poinformowanych słychać, że ustalono już tożsamość kobiety, która podzuciła bombę do Dover House, Scotland Yard nie ujawnia jej nazwiska ale stwierdza, że jest to kobieta 25 letnia, cudzoziemka, pochodzenia żydowskiego.

Informacje te Scotland Yard zawdzięcza wiadomościom telefonicznym otrzymanym od pewnego osobnika, który przypuszczalnie pochodził ze środowiska przestępczego, a denuncjując sprawczyń zamachu chciał przerwać kłopotliwą go w jego „pracy” na innym polu kryminalnym ruchliwość policji, związana z zamachem.

LONDYN, 19.4. (PAP). — Inspektor Jones z sekcji specjalnej Scotland Yard odwiedził do Francji, celem nawiązania kontaktu z policją francuską w sprawie dochodzeń związanych z wykryciem bomby w brytyjskim ministerstwie kolonii.

Według ostatnich informacji, bombę sfabrykował pewien „specjalista”, pochodzący z Europy środkowej. Podobne bomby zostały użyte przy poprzednich eksplozjach, których sprawcami byli terroryści żydowscy. M. inn. bomba tego typu spowodowała przed kilku miesiącami wybuch w ambasadzie brytyjskiej w Rzymie.

Dochodzenia rozszerzyły się poza Francję na Holandię i Palestynę.

PARYŻ, 19.4. (PAP). — Głos kobiecej komunikacji przez telefon redakcyjnym dzienników paryskich, iż żydowska organizacja terrorystyczna Sterna ponosi odpowiedzialność za podłożenie bomby w brytyjskim ministerstwie kolonii w Londynie.

LONDYN, 19.4. (PAP). — Scotland Yard otrzymał anonimowy telefon stwierdzający, że osoba, która podzuciła bombę w ministerstwie kolonii, zamierza opuścić Wiel-

### PRZEGLĄD PRASY

#### Pierwsze powstanie

Niespostrzeżenie minęła rocznica pierwszego powstania warszawskiego, będącego fragmentem insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku. Na marginesie tego pamiętnego czynu narodowego „Robotnik” pisze:

Dnia 17 kwietnia 1794 roku Insurekcja Kościuszkowska dotarła do Warszawy, stając się z tą chwilą powszechnym ruchem narodowym. W ciągu trzech dni trwała bez przerwy bitwa o Warszawę, która doprowadziła do dotkliwej klęski wojsk carskich. Ponad 4400 ludzi insurekcji położyli trupem na ulicach Warszawy. Zwycięzcy opanowali liczne magazyny rosyjskie z zapasami żywności, karabinami, pistoletami itd.

Powstańcy sprzed 150 lat nie przeczyli, gdy nazywano ich „jakobinami”, i nie ukrywali swych „czerwonych” poglądów. To wywołało obawę rewolucji społecznej w sferach konserwatywnych, które wołały odebrać broń „pospólstwu”, a następnie w literaturze starały się możliwie pomniejszyć znaczenie Insurekcji Kościuszkowskiej.

A jednak, gdy dziś w rocznicę przypominamy pierwsze Powstanie Warszawskie, to nie wątpimy, że ten ruch rewolucyjny sprzed półtora stulecia był zarzewiem Powstania Listopadowego, a potem Powstania Syczeńowego, i rewolucji z 1905 roku i tych wszystkich walk rewolucyjnych, które doprowadziły do narodzin naszej obecnej rzeczywistości. Dlatego czełmy pamiętać szewca warszawskiego Jana Kilińskiego, który stał na czele Insurekcji w Warszawie w 1794 roku.

## Kto podłożył zegarówą bombę w brytyjskim ministerstwie kolonii

ką Brytanię w towarzystwie kobiety. Scotland Yard zwrócił się wobec tego do wszystkich lotników i portów brytyjskich z żądaniem śledzenia wszystkich mężczyzn i kobiet, opuszczających Wielką Brytanię.

Specjalny oddział Scotland Yardu posiada dokładny rysopis kobiety, wyglądającej na żydówkę, która otrzymała zezwolenie na wejście do gmachu ministerstwa kolonii z paczką. Jest to kobieta niskiego wzrostu w wieku od lat 25 do 30.

### OBROŃCA MILCHA APELUJE

BERLIN, 19.4. (PAP). — obrońca b. marszałka Milcha oznajmił, że zwrócił się do amerykańskiego zarządcy wojskowego gen. Clay'a z prośbą o antowanie lub zmianę wyroku. obrońca uważa że proces przeciwko Milchowi stanowi pogwałcenie konwencji genewskiej. Zdaniem obrońcy jeniec wojenny powinien być sądzony na podstawie praw własnego narodu.

Gen Clay będzie musiał zatwierdzić wyrok, wydany na Milcha.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził że „nie można przejść do porządku dziennego nad zmuszaniem z premedytacją milionów ludzi do pracy przymusowej. Barbarzyńskie czyny, ujawnione w czasie procesu, zostały wywołane ambicją i żądzą władzy kilku ludzi. Wszyscy Niemcy płacą obecnie i będą płacić w przyszłości za pominięcie honoru niemieckiego, ponieważ słuchali fałszywych proroków.

Byłoby ośmieszeniem sprawiedliwości do puścić, by ci fałszywi przywódcy, do których należy oskarżony, uniknęli odpowiedzialności za oszukanie i zdradę własnego narodu. Byłoby jeszcze bardziej niesprawiedliwym patrzeć obojętnie na masowe mogiły milionów mężczyzn, kobiet i dzieci, których jedyną winą było to, że stali na drodze Hitlera. Ukaranie tego rodzaju przestępstw musi nastąpić szybko i bez błędów.

Milch stał w napięciu i pilnie się przysłuchiwał, gdy przewodniczący sądu oświadczył: „Oskarżony Erhard Milch spędzi resztę swego życia w więzieniu w Rebdorf”. Więzienie Rebdorf znajduje się w Bawarii.

### UCIECZKA PRZED SPRAWIEDLIWOŚCIĄ

BERLIN, 19.4. (PAP). — Jak informują brytyjscy urzędnicy, jeszcze jedna ze skazanych w procesie służby obozowej w Ravensbrueck oskarżona usiłowała popełnić samobójstwo. Dorota Binz przecięła sobie żyły lecz została odatowana. Kilka tygodni temu pielęgniarka Vera Salvequart, która dawała więźniarkom śmiertelne zastrzyki, poślęła kawał szkła.

Władze więzienne prowadzą dochodzenie, by wyjaśnić, w jaki sposób trucizna, którą otrął się dr. Treite oraz żyłtka, którymi przecięły sobie żyły skazane, dostały się do więzienia. W regulaminie więziennym wprowadzono zostały obostrzenia.

## Dwa oświadczenia w sprawie uchodźców Co mówią min. Wallace i Trygve Lie

NOWY JORK, 19.4. (PAP). — Były minister handlu Stanów Zjednoczonych Wallace oświadczył na łamach czasopisma „New Republic”, iż przez okres co najmniej 3 lat należy znieść wszystkie ograniczenia emigracyjne w Ameryce w stosunku do osób wysiedlonych w Europie, które ucierpiały na skutek działań wojennych. Wallace stwierdził, iż zdaje sobie doskonale sprawę z trudności politycznych

jakie będą towarzyszyły przeprowadzeniu takiej akcji.

NOWY JORK, 19.4. (PAP). — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, iż zastanawia się obecnie nad tym, co należy uczynić, aby zachęcić większą ilość państw do zapisania się na członków Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Uchodźców.

Wezwwanie w tej sprawie nie odniosło skutku i zaistniało niebezpieczeństwo, że Międzynarodowa Organizacja do Spraw Uchodźców w ogóle nie zostanie powołana do życia.

Dotychczas jedynie 12 państw podpisało statut, a do utworzenia organizacji potrzebny jest jeszcze akces 3 dalszych państw.

## Ofensywa przeciwko powstańcom w Grecji zahamowana wskutek śniegów i wichury

MOSKWA, 19.4. (PAP). — Jak donosi z Aten agencja Tass, rzecznik sztabu generalnego stwierdził na konferencji prasowej, że większe operacje przeciwko powstańcom rozwijają się obecnie tylko w południowej części Pindusu. Gdzie indziej operacje zostały zahamowane wskutek śniegów i wichury. Niektóre jednostki wojsk rządowych musiały wycofać się z terenu operacji do wiosek.

Rzecznik sztabu przyznał, że pewna

część powstańców może przerwać się przez pierścień wojsk rządowych.

Według doniesień, którym nie zaprzecza ja władze wojskowe, powstańcy zajęli miasteczko Sperhiade na tyłach wojsk rządowych, oraz dokonali kilku wypadów w okolicach górskich i wysadzili w powietrze most w odległości 2 kilometrów od Larissy, która jest jedną z głównych baz wojsk rządowych.

### Tydzień Ziemi Zachodnich 13—20.IV.1947

## Posiadać Ziemię Zachodnią — to znaczy dla nich pracować

### PAŃSTWA ARABSKIE W SPRAWIE PALESTYNY

LONDYN, 19.4. (PAP). — W Damaszku podano do wiadomości, iż Liga Arabska postanowiła wystąpić na posiedzeniu ONZ z wnioskiem odebrania Wielkiej Brytanii mandatu nad Palestyną.

### PRZEOR ZAKONU MALTAŃSKIEGO SKAZANY

PRAGA, 19.4. (PAP). — Były przeor zakonu Maltańskiego, Frantz Bobe, oskarżony o współpracę z gestapo, został skazany na karę śmierci przez powieszenie przez trybunał narodowy w Pradze. Wyrok został wykonany.

### DR SUN WICEPREZYDENTEM CHIN

LONDYN, 19.4. (PAP). — Dr. Sun, syn dr. Sun Yat Sena, założyciela republiki chińskiej, został wiceprezydentem Chin. Władca została podana do wiadomości publicznej po posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Kuomintangu.

### KARA ŚMIERCI ZNIESIONA WE WŁOSZECH

RZYM, 19.4. (PAP). — Jak donosi radio rzymskie, zniesiona została kara śmierci we Włoszech.

Zgromadzenie konstytucyjne przyjęło artykuł nowej konstytucji, która uchwała że kara śmierci nie będzie wymierzana z wyjątkiem wypadków, do których stosuje się prawo wojenne w czasie wojny.





PRZED „ŚWIĘTEM OŚWIATY“

# Stajemy do szlachetnej rywalizacji

## UROCZYSTOŚCI 1 MAJOWE

Wczoraj w lokalu OKZZ pod przewodnictwem prezesa tej instytucji ob. D. Frolewicza odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich partii politycznych, oraz organizacji społecznych i młodzieżowych, na której powołano Komitet, którego zadaniem jest opracowanie programu i zorganizowanie w Olsztynie uroczystości obchodu 1-go Maja.

W ramach obchodu poza zbiorową manifestacją świata pracy przewidziana jest uroczysta akademicka i poraz pierwszy w naszym mieście — zabawa ludowa.

Szczegółowy program uroczystości, który jest obecnie w opracowaniu, zostanie przez Komitet ogłoszony w najbliższym czasie. (1.)

## NA POWODZIAN

W dążeniu do złagodzenia ciężkiej sytuacji powodzian robotnicy i pracownicy z Centrali Dyrekcji Lasów Państwowych zebrali w drodze dobrowolnych składek kwotę 10.200 zł., przeznaczając wpłacenie tej sumy na konto czekowe P.K.O I. 4840.

Wszyscy robotnicy i pracownicy zarówno Centrali Dyrekcji, jak i podległych jednostek terenowych biorą udział w prowadzonej akcji pomocy dla powodzian w myśl uchwały Centralnego Komitetu Obywatelskiego.

## Z ŻYCIA B. WIEŹNIÓW POLIT.

W lokalu Okręgu PZBWP odbyła się odprawa prezesów kół powiatowych Związku.

Ze sprawozdań wynika, że rozwój Zw. w naszym okr. przybiera coraz bardziej na sile. W szeregu powiatów przebieg Tygodnia Międzynarodowej Solidarności był imponujący, a wyniki zbiórki na wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych — b. pomyślne.

Po omówieniu spraw organizacyjnych oraz bieżącej działalności Zarząd dokonał rozdziału subwencji przeznaczonej na zaopiekowanie wśród poszczególnych kół. (r)

## WCZASY LETNIE DLA TRANSPORTOWCÓW

Zw. Zaw. Transportowców w Olsztynie zawiadamia za naszym pośrednictwem, że dysponuje wolnymi miejscami w domach wypoczynkowych Związku na Dolnym Śląsku — w Karpaczu i Bierutowicach, pięknych zdrowotnych miejscowościach.

Koszt dzienny pobytu dla członków 150 zł. Obejmuje on mieszkanie i obfite całonocne wyżywienie. W kwietniu i maju czas pobytu bez ograniczenia, od czerwca — w zależności od wolnych miejsc.

Bliższych informacji udziela sekretariat Związku, Olsztyn, ul. Szrajbera 1 (koło Z. E. O. M.) w godzinach 9—13 i 16—18. (1.)

## „MUNDUR SWATEM“

### W DRUKARNI PAŃSTWOWEJ

Jutro, dn. 20 bm. o godz. 19 w świetlicy przy Drukarni Państwowej, ul. 22 Lipca Nr 16 przez zespół amatorski przy Zw. Poligr. odegrana zostanie komedia ludowa w 3-ech aktach Józefa Jarema-Mirskiego pt. „Mundur swatem“.

Komedia osnuta na tle życia wiejskiego, posiada dużo barwnych i humorystycznych momentów.

## „STARY DZWON“

### NA SCENIE TEATRU MIEJSKIEGO

W pełnych próbach znajduje się przed rolami napisany dramat w 3-ech aktach utalentowanego autora Jana Brzozy p.t. „Stary dzwon“, którego akcja rozgrywa się na tle walk z okupantem.

„Stary dzwon“, grany już był na kilku scenach polskich, między innymi w Państwowym Teatrze Śląskim w Katowicach, zdobywając sobie wszędzie zasłużone uznanie i powodzenie.

W czołowych rolach wystąpią: Zakrzynska, Bogustawska, Górski, Olderowicz, Rychter i Zadroziński.

## Dziś wieczorem

### TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 „Pan prezesowa“.

### KINO „POLONIA“

Film prod. rad. „Syn pułku“. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

### KINO „MAZUR“

Film prod. franc. „Pontearral“. Pocz. seansów o godz. 15, 17 i 19.

## DYZURY APTEK

W bieżącym tygodniu dyżuruje apteka mgr. T. Grzymyńskiego (St. Miasto 2) od godz. 20 do 3 rano.

Podobnie jak w roku ubiegłym i w tym roku obchodzone będzie „Święto Oświaty“ pod hasłem odbudowy książki polskiej i bibliotek publicznych.

Powołany z inicjatywy Rady Książki, pod przewodnictwem ministra Oświaty, Obywatelski Komitet Oświaty, wydał następującą odezwę do ogółu obywateli:

„Po raz drugi w Odrodzonej Polsce urządzamy „Święto Oświaty“. W bież. roku będziemy obchodzili je w niedzielę, dnia 4 maja b. r.

Wobec mnóstwa zniszczeń wojennych i braków w dziedzinie gospodarczej, czynnik państwowe niejednokrotnie zmuszone są apelować o współpracę do społeczeństwa. Inaczej zresztą być nie może: tylko solidarnym wysiłkiem całego narodu możemy dźwignąć Polskę z wojennych ruin i zgłiszcz.

Rządy demokratycznej Polski dla sprawy oświaty zrobili poważny krok naprzód. Dzięki wysiłkom władz oświatowych i samorządu terytorialnego powoli zwiększa się ilość bibliotek i księżek. Słuszną ambicją czynników kierujących sprawami oświaty w Polsce jest doprowadzenie w

najbliższych latach do takiego stanu, by przynajmniej jedna książka w bibliotekach przypadła na jednego mieszkańca.

Bibliotek w miastach należy uprzystępnić najszerszym warstwom ludności pracującej.

Ludność wsi nie może być pokrzywdzona: Książka na wieś musi mieć urotworzoną drogę i tak samo musi być łatwo dostępna jak i w mieście. Bowiem książka dobra, rozbudzająca świadomość społeczną i narodową jest jednym z naczelnych postulatów prawdziwej demokracji.

W końcu odezwy Komitet apeluje do całego społeczeństwa o złożenie w dniu „Święta Oświaty“ datków na cele oświaty.

W ślad za Komitetem Centralnym powstają również komitety wojewódzkie, powiatowe, gminne i lokalne, które zajmą się zorganizowaniem obchodów i uroczystości, związanych ze „Świętem Oświaty“ w swoich okręgach.

Program święta przewiduje: zbiórki pieniężne na publiczne biblioteki powszechne i szkolne, zebrania publiczne (akademie), różnego typu wystawy książki, zwiedzanie bibliotek, drukarni, księgarni itp.

## Spółdzielnia przemysłu ludowego skupia twórców regionalnej sztuki

Przed kilką zaledwie miesiącami powstała w Olsztynie spółdzielnia przemysłu ludowego pod nazwą „Bazar Wyrobów Ludowych“. Jej założenia i cele są tak ciekawe, że warto poświęcić im kilka słów, a przy tym wzbudzić zainteresowanie mieszkańców naszego województwa.

Zacząć trzeba by od stwierdzenia, że tak wśród repatriantów z Wileńszczyzny jak i wśród miejscowych Mazurów i Warmiaków wiele jest osób, którym sztuka ludowa nie jest obca.

Niewątpliwie, wśród ludności naszego województwa znajdują się ludzie o mniej lub więcej wyrobionych zdolnościach artystycznych, zrający malarstwo, rzeźbiarstwo czy sztukę ceramiczną. Jest rzeczą więcej niż pewną, że wiele cennych i wartościowych okazów sztuki regionalnej marnuje się, że wiele zdolnych jednostek czeka jedynie na okazję, by znalazł się ktoś, kto by sfinansował bądź też w inny sposób poparł niewyżyskane możliwości twórcze.

Są zapewne również i tacy, którzy w obawie przed ośmieszeniem, nie ujawniają wytworzonej przez siebie ekspozycji, tworząc je dla siebie i chwając po kątach. Jest to i zrozumiałe i naturalne. Sztuka jest nieraz kapryśna i lubi młodym talentom płatać złośliwe figle.

Leżąc Bazar Sztuki Ludowej nie jest samolnem malarstwa ani Zachętą Sztuk Pięknych. Jest spółdzielnią, kwalifikującą a nie krytykującą. W jej przesłankach i celach myślą przewodnią jest zbieranie i projektowanie wzorów przemysłu ludowego, rozprowadzanie wśród swoich członków i zakupywanie dla nich odpowiedniego surowca oraz nabywanie i odsprzedażanie wyrobów przemysłu ludowego i domowego. Poza tym inicjuje organizowanie się ludzi o wartościach twórczych i udoskonalania ich warsztaty pracy.

Cele więc spółdzielni są ze wszechmiar ciekawe i wdzięczne jednocześnie. Wydobywanie ukrytych często wartości ludzkich może przynieść wiele niespodzianek i to niespodzianek radosnych. Jednocześnie umożliwianie ludziom powiększenia ich dochodów przez wykonywanie wyrobów przemysłu ludowego i spieniężanie ekspozycji po najkorzystniejszej cenie nie tylko w naszym lecz i w innych województwach może mieć znaczenie tak propagandowe, jak i gospodarcze.

Członkami spółdzielni mogą być osoby wytwarzające przedmioty z zakresu przemysłu ludowego i domowego, producenci surowca oraz inne osoby syczące i prawne, interesujące się przemysłem ludowym i domowym.

## HANDLARZ SKÓRA Z PASÓW TRANSMISYJNYCH

Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie aresztowała Bronisława Suchowickiego z Ornety, za handel skórą pochodzącą z pasów transmisyjnych i uprzęży niemieckiej.

Suchowicki, u którego znaleziono aż 22 kg takiej skóry usiłował tłumaczyć się, że zebrał ją na polach i w lesie.

Niszczenie pasów transmisyjnych na handel stanowi niewątpliwie szkodnictwo gospodarcze.

Należy przypuszczać, że nie braknie członków Bazarowi Wyrobów Ludowych, Województwo nasze reprezentują nie tylko ko Mazury i Warmiaczy z ich koronkowymi wyrobami ceramicznymi, lecz tak Wileńszczyzna jak i Wołyń. Wśród tych trzech grup ludnościowych znajdzie się zapewne wielu takich, którym nie obca jest sztuka ludowa i którzy czekają jedynie na moment „ujawnienia się“. Moment ten nadziedzi.

Czekamy na dzieła naszej rodzimej sztuki ludowej. Zem

## Refleksje powystawowe

### Książka czynnikiem repolonizacji

Duże zainteresowanie, jakim cieszy się wystawa świadczy najlepiej o tym, że zawiera materiał ciekawy i aktualny.

Frekwencja jest b. dobra. Przeciętnie ok. 400 osób dziennie, łącznie z młodzieżą szkolną, zwiedza wystawę.

Bardzo celowo zorganizował zwiedzanie wystawy Urząd Wojewódzki, kierując kolejno wydziałami wszystkich pracowników, Związki Zawodowe również organizują wycieczki grupowe.

Zwiedzanie wystawy daje ogólne, ale tylko pobieżne zorientowanie się w całości zagadnienia Ziemi Odzyskanych, a przecież problem ten winien być wszystkim do kładnie znany. Dlatego też byłoby wskazane, aby większe instytucje stworzyły podręczne biblioteczki, dostępne dla wszystkich pracowników, które zawierałyby najważniejsze wydawnictwa, dotyczące tego problemu, a w szczególności woj. olsztyńskiego.

Oto ważniejsze książki i broszury:

- Antoniewicz Jerzy — Zagadnienie ochrony zabytków archeologicznych w okręgu mazurskim, Antoniewicz Jerzy — Kultura łużycka w Prusach w oświetleniu nauki polskiej i niemieckiej, Bohucki Jan — Szkoła polska na Mazurach i Warmii, Chojański — Słownik polskich nazw i miejscowości, Dylk Jan — Geografia Ziemi Odzyskanych, Górski Karol — Krótkie dzieje Prus Wschodnich, Górski Karol — Państwo Krzyżackie w Prusach, Karnasińska — Proces polsko-krzyżacki w Warszawie przed sześciuset laty, Kawecka-Gryczowa A. — Zarys dziejów piśmiennictwa polskiego w Prusach Wsch., Leyding M. — Słownik nazw i miejscowości okręgu mazurskiego, Piwarski Kaz. — Dzieje Prus Wschodnich, Pietrzak Pawłowski K. — Od Prus Wsch. do woj. olsztyńskiego, Mieczyski Tad. — Mapa gieb. byłych Prus Wsch., Skurpski Hieronim — Uwagi o byłych muzeach na obszarze woj. olsztyńskiego, Srokowski St. — Miasta i ludzie Prus Wsch., Srokowski St. — Prusy Wschodnie, Sukertowa Biedrawina — Bojownicy Mazurscy, Sukertowa Biedrawina — Polskość Warmiaków i Mazurów, Sukertowa — Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich, Wach — Zamek Olsztyński, M. Wańkiewicz — Na tropach Smetki, Zawadzki — Prusy Wschodnie — przeszłość i teraźniejszość, Wilamowski-Korołowicz — Wytyczne długofalowego planu odbudowy i przebudowy gospodarki woj. olsztyńskiego, Kalendarz dla Warmii i Mazur na rok 1947, Mapa konformacyjno-administracyjna Okr. Mazurskiego.

wieczory literackie i wieczory świetlicowe poświęcone książce i bibliotece, zbiorowa pomoc w pracy bibliotecznej itp.

Dla powiatów i gmin, które wyróżni się szczególnie w akcji zbiorkowej, Min. Oświaty przewiduje nagrody w postaci 200 kompletów stumowowych złożonych z nowych wydawnictw z zakupów Centr. Zbiórki Książek. Przyznawanie nagród nastąpi po zestawieniu sprawozdań z akcji zbiorkowej według następujących zasad: 100 kompletów stumowowych otrzymają biblioteki powiatowe, względnie miejskie w 5 powiatach na terenie Rzeczypospolitej, które osiągną najlepsze wyniki pod względem wysokości zebranych kwot w przeliczeniu na jednego mieszkańca, pozostałe 100 kompletów otrzymają po jednym gminy, które osiągną najlepsze wyniki zbiorkowe w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

W województwie olsztyńskim czynne są już komitety powiatowe, zorganizowane z inicjatywy inspektoratów szkolnych, które przy pomocy organizacji oświatowych, młodzieżowych i zawodowych będą dążyć do przygotowania jak najbardziej celowego programu „Święta Oświaty“ na swoim terenie.

Jesteśmy biedni, ale doceniamy znaczenie oświaty dla rozwoju i dobrobytu Państwa, odczuwamy również wielki brak książki, która szczególnie na Ziemiach Odzyskanych ma ogromną rolę do spełnienia.

Nie szczędźmy datków, a ze skromnych naszych zlotówek urosną duże sumy, które zasila niejedną bibliotekę. A może nawet zwyciężymy w szlachetnej rywalizacji i zdobędziemy nagrodę w postaci od 1 - 3 tys. tomów.

Województwo nasze było dotychczas wzorem przy popieraniu wszelkich ważnych akcji społecznych, napewno więc i teraz nie zostaniemy w tyle i w dniu „Święta Oświaty“ złożymy datkę w głębokim przeświadczeniu, że właśnie ta nasza zlotówka jest najpotrzebniejsza. (ja)

Dzisiaj odbywa się również w gmachu Gimm. Żeńskiego konferencja nauczycieli polonistów szkół średnich i starszych klas szkół powszechnych, na której m. in. omawiana jest rola nauczyciela w repolonizacji ziemi warmińsko-mazurskiej.

Wkład wysiłku nauczycielstwa w dzieło repolonizacji jest już obecnie b. duży, szczególnie na wsiach, ale musi być silnie poparty przez inne czynniki jak Związki Zawodowe, Izbe Rzemieślnicza i t. d.

Wystawa Książki Zachodniej nasuwa cały szereg refleksji, z których najważniejszą jest właśnie sprawa repolonizacji.

Przypominamy, że Wystawa zostanie zamknięta nieodwołalnie jutro, w niedzielę, z tym, że czynna będzie od godziny 10 do 17. (ja.)



## SOBOTA, 19 bm.

15.00 koncert szkolny, 15.25 z życia kulturalnego, 15.30 skrzynka techniczna, 15.40 miniatury fortepianowe, 16.00 dziennik, 16.12 koncert popularny, 17.00 „Mówi Gdańsk“, 17.15 „Przy sobocie po robocie“, 18.45 audycja dla wsi, 18.55 pogadanka gospodarcza, 19.05 z zagadnień świata pracy, 19.15 muzyka, 20.02 dziennik, 20.20 sprawy i ludzie, 20.30 „O stylach“, 21.00 „Dzika kaczką“, 21.25 „Nasze pieśni“, 21.45 wroczenie Powstańca w Getto, 22.00 kwadrans prozy, 22.15 koncert orkiestry tanecznej P.R., 23.00 ostatnie wiadomości, 23.15 program, 23.25 „Dawna muzyka“, 23.55 wiadomości.

## NIEDZIELA 20 b.m.

6.57 sygnał czasu, 7.02 muzyka, 8.00 dziennik, 8.20 program, 8.25 muzyka, 8.55 pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej, 9.00 nabożeństwo, 10.00 audycja regionalna.





W nadchodzącą niedzielę, 20 bm. Kolejowy Klub Sportowy z Olsztyna zmierzy się z trzecim reprezentantem Krakowa SK „Garbarnią” w ramach rozgrywek o wejście do klasy Państwowej.

K.S. „Garbarnia” to drużyna, której oparciem jest na starej szkole krakowskiej. Przed wojną była to jedna z czołowych drużyn Polski i dzierżyła nieraz zaszczytny tytuł mistrza Ligi.

W obecnej drużynie Garbarni ze starych nazwisk nie spotykamy nikogo. Asem i podporą drużyny jest środkowy napastnik Nowak, który kierował reprezentacyjnym atakiem naszej śląsko-krakowskiej jednostki, podczas zwycięskiego jej tournée w Szkocji. Gra jego wówczas zdobyła sobie ogólny poklask wybrednych Szkotów.

W dotychczasowych rozgrywkach o wejście do ekstraklasy „Garbarnia” przegrała z „Wartą” 0:5 i spotkaniem z KKS traktując poważnie, pragnąc zdobyć pierwsze punkty. Najlepszym graczem w spotkaniu z „Wartą” był bramkarz Jakubik. W czasie Wielkanocy „Garbarnia” zremisowała w towarzyskim spotkaniu z „Wisłą” 1:1 przy czym najlepiej wypadły formacje defensywne.

KKS również zechce podreperować swoje konto bramkowe po porażce z ŁKS 0:4 i godnie zareprezentować piłkarstwo mazurskie.

W składzie KKS-u zajdą nieduże zmiany. Na czwartkowym treningu doskonale wypadł Gniadek, który też poprowadzi atak w niedzielę. Skład ten przedstawiać się będzie następująco:

Na bramce zagra Świeboda, w obronie Moroz i Woźnica, pomoc poprowadzi Andrzejczak, mając po bokach Troickiego i Zyskowskiego, skrzydła obsadzą Kopacz i Próchnicki, środek napadu Siwek — Gniadek — Szydlik.

Mecz z „Garbarnią” otworzy podwoje Stadionu WF i PW przy Al. Wojska Polskiego, na którym dobiegają już do końca porządki wiosenne. Początek spotkania o godz. 16. Sędzią meczu został wyznaczony P. Przybysz z Pcmorza.

Jako przedmecz o godz. 14.15 zostanie rozegrane spotkanie między drugą drużyną KKS i B klasowym „Zrywem”. Ciekawi nas fakt jak przedstawiają się rezerwy

## PRZED MECZEM Z „GARBARNIĄ” Skład KKS został już ustalony

### JUTRO

### NA BOISKACH

W OSTRÓDZIE:

O godz. 16 mecz A-klasowy ZZK—Sokół.

W OLSZTYNIE:

O godz. 10 mecz A-klasowy Warmia — Granica.

O godz. 13 mecz A-klasowy Połsk — Spolem.

Oba mecze zostaną rozegrane na stadionie przy ul. Artyleryjskiej.

O godz. 16 mecz o wejście do Ligi KKS — Garbarnia (Kraków) na stadionie WF przy Al. Wojska Polskiego.

## Rad i nowe maszyny wracają do Polski

W radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech w okolicach Bolkenhagen, Rewindykacyjna Komisja odnalazła dalszą partię radu zrabowanego przez Niemców z kliniki ginekologicznej w Poznaniu w ilości ok. 100 miligramów. W najbliższych dniach rad' ten powróci do kraju.

W toku poszukiwań dokonywanych przez Biuro Rewindykacji zabezpieczono w okolicach Linzu i Kinsbergu poważne ilości maszyn i urządzeń, które wywiezione zostały przez Niemców.

Ostatnio radzeli do kraju drugi zespół

jak również stosownego sprzętu (niektórzy zawodnicy biegli w własnych butach) są dość słabe.

Pierwsze miejsce zajął Markiewicz (OMTUR) w czasie 10:10.

Drugim był Nowak (ORMO), z czasem 10:11 i trzecie miejsce zajął Dworakowski (OMTUR) z czasem 10:13.

Spółeczeństwo wita ten pierwszy krok sportowców z radością i wierzy, że bieżący sezon da więcej różnych imprez sportowych, stwierdzających, że zapomniane Braniewo żyje sportowo. (Kp)

wywiezionej kolei elektrycznej, która kursowała na linii Żyrardów—Warszawa—Otwock. Na transport ten składają się cztery zestawy, każdy po 3 wagony.

Dla firmy Erickson w Radomiu wróciły zrabowane maszyny służące do fabrykacji telefonów. Maszyny odnaleziono na terenie Czechosłowacji.

Również fabryka metalurgiczna w Radomsku otrzymała ok. 6 wagonów maszyn które powróciły z Czechosłowacji, z okolic Bogumina.

## Dwa miliony widzów w kinach objazdowych „Filmu Polskiego”

Film Polski uruchomił w 1946 roku ogółem 50 kin objazdowych, z których 8 działało na terenie woj. łódzkiego, 6 na terenie woj. poznańskiego i 5 na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego. Na terenie woj. olsztyńskiego czynne były 3 kina.

### SPROSTOWANIE

Oddział Polskiej Agencji Prasowej w Olsztynie, za pośrednictwem której otrzymaliśmy do ogłoszenia tekst zawiadomienia Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu w Olsztynie o dodatkowym przydziale chleba na mc. kwiecień (Wiad. Maz. Nr 86 z 16 b.m.) prosi nas o wyjaśnienie omyłki redakcyjnej jaka się wkradła do tekstu.

Chodziło tu o dodatkowe ogłoszenie o przydziale chleba nie zaś o dodatkowy przydział, jak mylnie podano.

## Wypalanie chwastów i traw powoduje masowe pożary

Z uwagi na nieprzebranie przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego przy wypalaniu traw i chwastów powstało już w r. bież. kilkanaście pożarów lasów i zabudowań powodujące nieobliczalne szkody i obniżenie stanu majątkowego Polski.

Wypalanie traw i chwastów na polach, łąkach i rowach nieodgrodzonych od innych posesji pasami ochronnymi, wodą (rzeki), drogą lub chociażby przeoraniem

i bez zameldowania o tym najbliższemu posterunkowi Milicji Obywatelskiej, Straży Pożarnej, lub Zarządowi Gminy jest samowolą, a właściwie sabotażem, — występkiem przeciwko Państwu.

Ostatnio powstało kilkanaście pożarów a między inn. dn. 13 bm. Miejska Zawodowa Straż Pożarna z Olsztyna czynna była łącznie z Powiatową Komendą M.O. przy likwidacji pożaru lasu koło Dywit, zarzuconego różną amunicją, która eksplodowała.

Dnia 14 bm. Miejska Zawodowa Straż Pożarna z Olsztyna wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną i M.O. z Gietkowa czynna była przy likwidacji pożaru lasu, zabudowań gospodarczych i maszyn rolniczych koło Gietkowa.

Wspomniane dwa wypadki (jak i kilkanaście innych) powstały skutkiem samowolnego wypalania traw i chwastów i pozostawianiu ognia własnemu losowi. Z wiatrem ogień posuwa się całymi kilometrami, a nie znajdując żadnej zapory zapala w swej drodze wszystko, powodując niepowetowane straty.

Wniosek jasny: nie ma zakazu wypalania traw i chwastów, ale jest nakaz przestrzegania przepisów milicyjno-ogniowych. Dość już wojna niszczyła, spaliła, aby tak bezmyślnie dalej niszczyć te nielke, pozostałe resztki, stanowiące cały nasz majątek narodowy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

WOSKI, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcze kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Woskowych, Krotoszyn, Sienkiewicza 2a, 8816-9

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH przyjmie natychmiast jednego inżyniera wzgl. technika z praktyką. Zgłoszenia ul. Wypiańskiego 1. 8898-2

POTRZEBNA pomocnica domowa, czysta, uczciwa. Może być Mazurka. Al. Przyjaźni 33, m. 1. 3900

SPRZEDAM motocykl D. K. W. 190 cm<sup>3</sup> — na chodzie. Olsztyn, ul. Lelewela 3 m. 1 od godz 14—17. 3807

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKM Ciechanów na nazwisko Jaworski Zdzisław. 3884-1

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 67/45 wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyna dnia 27.VIII.45 r. na nazwisko Merwald Ferdynand zam. w Dywitach pow. Olsztyn. 3886-1

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 4914/45 wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Boll Monika 3889-1

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Knyfel Waleria, zam. w Warcałach, pow. Olsztyn. 3901

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn na nazwisko Michalak Otylia, zam. w Nowej Wsi, gm. Butryny, pow. Olsztyn. 3902

Łódzki występ naszych „ligowców” może być zaliczony do udanych. Mimo stosunkowo wysokiej porażki (4:0) obiektywny widz Łodzi stwierdził, iż zespół nasz jest bardzo wyrównany i może jeszcze zrobić wiele niespodzianek. Ambitna, otwarta, a do przerwy równorzędna gra nastawiła bardzo przychylnie publiczność do naszych kolejarzy.

A teraz spojrzmy na sylwetki „bohaterów” oraz na ich nastroje bezpośrednio po meczu, już w wagonie kolejowym.

W pierwszej kolejce bramkarz Zienkiewicz, który bronil prawie przez 70 minut. Jest bardzo spokojny, przetrwał w duchu swoje nie wielkie błędy i stwierdza, że dwa „gole” były stanowczo do obrony. Pocięsza również bardziej przygnębionych oraz z angielską flegmą rozpoczyna grę w szachy.

Natomiast Świeboda jest bardzo wesoły i zadowolony z siebie, gdyż dzięki niepuszczeniu żadnej bramki może bezpiecznie wracać do małżonki.

Obrona Woźnica i Moroz są markotni z powodu „wypompowania” i „nieprzyjemnych scen” przed wyjazdem z paniami do domu. Dlańego wolą spać, by zapomnieć o przykrym spotkaniu.

Z całej drużyny najweselszy jest Troicki. Zapewne przyczyna dobrego humoru tkwi w zderzeniu się z głową Barana (gracz), dzięki któremu obaj „zbroczyli krwią boisko”, a Baran zostaje unieszkodliwiony na 15 minut. A może przyczyna wesołości tkwi w nadziei rewanżu na Hogendorfie za poniesioną porażkę i bezpośrednich starciach z piłką.

Pomocnik Zyskowski zasiada do pokera, gdyż zapewne wyczuwa, że w tej grze będzie dłużej we właściwej formie.

Najwięcej zamieszania wprowadza prawoskrzydłowy Próchnicki swoim upadkiem z półki wagonu. Biedaczek bardzo przejął się nieudanym debiutem, lecz nie traci wiary w swój talent.

A... Siwek z rozpaczy, że nie mógł dostać od partnerów odpowiedniej piłki pojechał z Łodzi do Krakowa. Przed tym jednak „zachorował na kleptomanię”, lecz został szybko uleczony przez sympatycznego i sprostregawczego kierownika balu kolejarzy.

Lewoskrzydłowy Miłkołajczak woli dobry kęs mięsna, aniżeli dyskusje nad meczem.

Szydlika i Kopacz bardzo słabo słyszą. Może dlatego, iż bardzo mało było ich widać na boisku.

„As” drużyny, kapitan Andrzejczak po przebudzeniu się w drodze powrotnej wyglądał jak po wielkim przepięciu, okazało się jednak, że było to osłabienie z powodu nadmiernego krzyku na boisku.

Z chwilą zbliżania się pociągu do Olsztyna z ust naszych „ligowców” wypływa pieśń „My nie, my nie, my łatwo nie podamy się...”, a czy to jest prawda będzie my mogli już w niedzielę sprawdzić naocznie na meczu z Garbarnią. A więc do jutra. („widz”)

**WELNĘ OWCZĄ**  
surową  
**SKUPUJĘ I ZAMIENIAM**  
Plac najwyższe ceny  
„WELNA” Bydgoszcz  
ul. 3 go Maja 22, tel. 37-32

**Zakład Ortopedyczny**  
**Z. LACHOWICZ**  
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, tel. 19-41  
PROTEZY nóg i rąk APARATY  
GORSBITY I OBUWIE.  
Przeprowadzamy naprawy i remonty  
protez i t. p. szybko i tanio.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22 Lipca 16. Telefon Nr 81-90. Dział Kolportażu: ul. Wyzwolenia 3a. Tel. 249 (ręczny). Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski  
Godziny przyjęć: Redakcja: 11—13, Administracja: 8—15 (w sobotę: 8—13), Dział Kolportażu: 8—18 (niedziela i poniedziałki: 8—15).  
Konto Nr 40 w Oddz. Banku Gosp. Spółdz. w Olsztynie, ul. Stalina 88. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia reklamowe w tekście (oprócz str. 1-ej) za 1 mm wysokości przez 1 szpalte (szerokość 63 mm) po 45 zł. — Ogłoszenia reklamowe poza tekstem (w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia) za 1 mm 1 szpalty po 30 zł. — Ogłoszenia urzędowe, przetargi (poza tekstem) za 1 mm 1 szpalty po 25 zł. — Ogłoszenia drobne po 15 zł za wyraz (najmniej 150 zł). Poszukiwania rodzin i pracy — po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). Tiustym drukiem — 100 proc. drożej. — Ogłoszenia w numerach świątecznych o 25 proc. drożej. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA. MIESIĘCZNA: miejscowa 70 zł, miejscowa z doręczeniem 100 zł, zamiejscowa 75 zł. KWARTALNA: miejscowa 200 zł, zamiejscowa 215 zł. ROCZNA: miejscowa 800 zł, zamiejscowa 860 zł. Z przyczyn technicznych w poniedziałki i dni poświęcone piśmie na razie nie wychodzi.